

Sygn. akt I Ca 450/23

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2023 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Wiesław Grajdura

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2023 r. w Tarnowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. L.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Brzesku z dnia 10 maja 2023 r., sygn. akt I C 202/22

zmienia zaskarżony wyrok w następujący sposób:

nadaje punktowi I brzmienie: „oddala powództwo”,

nadaje punktowi II brzmienie: „zasądza od P. L. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 917 (dziewięćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, liczonymi po upływie tygodnia od dnia doręczenia odpisu prawomocnego wyroku do dnia zapłaty”;

zasądza od P. L. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 650 (sześćset pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w przedmiocie kosztów do dnia zapłaty.

Sygn. akt I Ca 450/23

## UZASADNIENIE

***wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie***

***z dnia 8 listopada 2023 r.***

Powód P. L. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółka Akcyjna siedzibą w W. domagał się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 1 887,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23.02.2022 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W dniu 26 kwietnia 2022 r. Sąd Rejonowy w Brzesku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając w całości żądanie pozwu.

Strona pozwana złożyła sprzeciw od powyższego nakazu, zaskarżając go w całości. W sprzeciwie strona pozwana – (...) S.A. siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

**Sąd Rejonowy w Brzesku wydał w dniu 10 maja 2023 r. wyrok**, którym zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda P. L. kwotę 1 887,56 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 lutego 2022 r. do dnia zapłaty (punkt I) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 117,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt II).

**Apelację** od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości.

Strona skarżąca zarzuciła Sądowi I instancji:

naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że ubezpieczyciel nie złożył poszkodowanemu konkretnej oferty najmu pojazdu zastępczego tylko ogólnikową propozycję, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że w momencie zgłaszania szkody, jeszcze przed wynajmem pojazdu zastępczego poszkodowana została poinformowana o możliwości skorzystania z takiego pojazdu za pośrednictwem pozwanego bez dodatkowych opłat z czego nie skorzystała, a działanie późniejsze w jej imieniu spółki (...) miało na celu nie realną organizację najmu, a było tylko zachowaniem pozorowanym

naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

art. 361 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że koszty wynajmu pojazdu zastępczego w wysokości 165 zł za dobę stanowią normalne następstwo zdarzenia wywołującego szkodę, podczas gdy takim następstwem jest najem według stawki 67 zł za dobę,

art. 826 § 1 k.c. i art. 16 ust.1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w zw. z art. 354 § 2 i 362 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że poszkodowana nie doprowadziła do powiększenia rozmiaru szkody wynajmując pojazd za 165 zł

art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany po wydaniu decyzji z dnia 22 lutego 2022 r. pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia, co nie miało miejsca.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja okazała się zasadna.

Jeśli chodzi o podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, to zgodzić się należy z apelującym, że nie jest ona pełna. Z dokumentów zaliczonych w poczet materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że w chwili zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi poszkodowana A. G. oświadczyła, że nie korzysta z pojazdu zastępczego i takiego pojazdu nie potrzebuje. Poszkodowana została jednocześnie poinformowana przez ubezpieczyciela, że ten oferuje jej, w razie potrzeby, możliwość zorganizowania pojazdu zastępczego – bezpłatnego najmu na czas naprawy. W tym celu wskazano poszkodowanej numer telefonu, pod który mogła zadzwonić w celu wynajmu pojazdu. Potwierdziła to w swoim zeznaniu A. G. (C.). Z dokumentów wynika, że przekazano też A. G. informację, iż ubezpieczyciel pokrywa pełne koszty zorganizowania pojazdu zastępczego równorzędnego do tego, który uległ uszkodzeniu. Uprzedzono także poszkodowaną, że spoczywa na niej obowiązek minimalizacji szkody, dlatego gdyby wynajęła pojazd zastępczy za stawkę wyższą niż proponowana przez ubezpieczyciela (67 zł), to ten nie pokryje kosztów najmu przekraczającego tę stawkę (dokumenty zalegające na kartach 46 – 51). Z innych dokumentów przedstawionych przez pozwanego wynika, że w celu oferowania poszkodowanym pojazdów zastępczych zawarł on w 2021 r. umowę ze spółką (...), z której to umowy wynika m. in., iż pojazd jest podstawiany wynajmującemu i od niego odbierany bezpłatnie. Do twierdzeń strony pozwanej co do powyższych faktów, wynikających z dokumentów załączonych do sprzeciwu, powód w żaden sposób się nie ustosunkował, w szczególności ich nie zakwestionował.

Sąd I instancji błędnie ocenił też, że działanie pozwanego gdy chodzi o pojazd zastępczy nie było prawidłowe, albowiem nie została przedstawiona poszkodowanej konkretna oferta najmu, pomimo że o to wносиła, dlatego Sąd ten przyjął, iż nie można A. G. zarzucić, że skorzystała z pojazdu wynajmowanego przez powoda. Jeśli jednak przeanalizuje się sekwencję zdarzeń w oparciu o dokumenty, to widać z nich, że działająca z upoważnienia poszkodowanej spółka (...) zwróciła się w tej sprawie do ubezpieczyciela już po tym jak A. G. wynajęła pojazd zastępczy u P. L.. Analiza treści umowy najmu z dnia 31.01.2022 r. wskazuje, że została ona zawarta na czas określony, tj. do dnia odbioru pojazdu z serwisu po dokonaniu naprawy. Jednocześnie w umowie nie przewidziano możliwości jej wypowiedzenia i nie wskazano przypadków, w jakich może to nastąpić. Oznacza to, w świetle art. 673 § 3 k.c., że umowa powyższa nie mogła być wypowiedziana przez najemczynię. Należy zatem postawić pytanie, jaki cel i sens miało zawiadomienie przez spółkę (...) w imieniu poszkodowanej o fakcie wynajmowania pojazdu zastępczego i żądanie przedstawienia oferty ze strony ubezpieczyciela, skoro A. G. była już związana umową, z której nie mogła się wycofać. Logiczna odpowiedź na to pytanie może być tylko taka, jaką zaprezentowała w swoim stanowisku procesowym strona pozwana. Tak więc to nie działanie ubezpieczyciela, ale spółki (...) w imieniu poszkodowanej należało uznać za pozorowane. O postawie poszkodowanej jeśli chodzi o kwestię najmu pojazdu zastępczego świadczy ta część jej zeznania, gdzie zapytana o to, czy ubezpieczyciel przedstawił jej jakąś ofertę najmu i czy jej warunki były korzystniejsze niż te, które zaproponował P. L., podała, że tego nie pamięta i że nie było to dla niej istotne. Widać więc z tego, że A. G. w ogóle nie przykładała wagi do tego, od kogo wynajmie pojazd zastępczy, na jakich warunkach i za jaką cenę. Jak można domniemywać, prezentowała taką postawę zapewne dlatego, że oferujący wynajem pojazdu poinformował ją, że za wszystko i tak zapłaci ubezpieczyciel. Gdyby to poszkodowana miała ponosić koszty najmu, to być może wykazałaby większe zainteresowanie ofertą ubezpieczyciela, zechciałaby ją poznać naprawdę jeszcze przed podjęciem decyzji o najmie dzwoniąc pod wskazany numer, a nie tylko dla pozorów – wysyłając zapytanie po tym jak już związała się nierozwiązywalną umową, która nota bene była znacznie mniej korzystna nie tylko gdy chodzi o stawkę czynszu za dobę najmu, ale też przewidywała na przykład opłaty za podstawienie i odbiór pojazdu.

Przechodząc do drugiej grupy zarzutów apelacyjnych, Sąd Okręgowy za zasadny uznał zarzut naruszenia art. 361 § 1 i 2 k.c. Na wstępie należy zauważyć, iż trafnie Sąd Rejonowy przyjął, że uprawnione jest roszczenie dotyczące zwrotu celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków na najem pojazdu zastępczego. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zobowiązany do naprawienia szkody ponosi więc odpowiedzialność za wszystkie normalne następstwa zdarzenia, pozostające z tym zdarzeniem w tzw. adekwatnym związku przyczynowym. Podkreślić w tym miejscu należy, iż zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa sądowego normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego w sytuacji jego uszkodzenia i w związku z tym ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego w takim zakresie, w jakim najem ten pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Ten adekwatny związek przyczynowy wyznacza granice odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela. W przypadku uszkodzenia pojazdu i następnie koniecznej jego naprawy normalnym następstwem tej sytuacji jest to, że poszkodowany korzysta odpłatnie z pojazdu zastępczego przez czas, który w typowych warunkach jest potrzebny do dokonania naprawy. Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11) wskazał, iż poniesione przez posiadacza uszkodzonego pojazdu mechanicznego celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego stanowią szkodę majątkową, o której mowa w art. 361 § 2 k.c. W uzasadnieniu tej uchwały, analizując pojęcie owych „celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków na najem pojazdu zastępczego”, SN wyjaśnił, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być kompensowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i 826 § 1 k.c.).

W świetle zarzutów apelacji i stanowiska Sądu I instancji należało rozważyć, czy stawka dobowy czynszu za najem pojazdu zastępczego w wysokości 165 zł może stanowić celowy i ekonomicznie uzasadniony wydatek, który pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, za które odpowiada ubezpieczyciel w zastępstwie sprawcy szkody. Trafnie Sąd Rejonowy stwierdził, że obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody (art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać

obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody, czyli ubezpieczyciela (uchwała SN z dnia 24 sierpnia 2017 r sygn. III CZP 20/17). Zatem poszkodowany powinien – kierując się zasadą minimalizacji szkody – wynająć pojazd zastępczy w taki sposób, aby koszty z tym związane nie powiększały rozmiaru szkody w stopniu ekonomicznie nieuzasadnionym. Zgodzić się bowiem trzeba ze stanowiskiem Sądu I instancji, że zasada pełnej kompensacji szkody nie może przewidywać jakichkolwiek dowolnych kosztów, tylko ze względu na fakt, że finalnie koszty te ponosić ma nie sprawca szkody, a jego ubezpieczyciel.

Jak wykazało postępowanie dowodowe, strona pozwana przyjmując w dniu 31.01.2022 r. zgłoszenie szkody poinformowała poszkodowaną o akceptowalnych przez siebie stawkach najmu oraz przedstawiła możliwość udostępnienia pojazdu zastępczego na określonych warunkach., które zostały ogólnie wskazane. Nie było potrzeby na tym etapie prezentowania bardziej szczegółowych warunków najmu, skoro A. G. oświadczyła, że nie jest zainteresowana najmem pojazdu. Podano też poszkodowanej numer telefonu, pod którym mogła uzyskać bliższe i bardziej szczegółowe informacje co do oferty. Jak się jednak okazało, A. G. w ogóle nie była zainteresowana poznaniem oferty ubezpieczyciela i bez jej bliższego sprawdzenia od razu zgodziła się na propozycję w tym zakresie powoda P. L.. Jak sama zeznała, nie było dla niej istotne poznanie oferty ubezpieczyciela, gdyż była bardzo zadowolona z usług powoda. Późniejsze zachowanie poszkodowanej, a właściwie działającej za nią spółki, należy uznać jedynie za pozorowane, o czym była już wyżej mowa. Wszystko to działo się ponadto w warunkach, gdy poszkodowana została jasno i lojalnie uprzedzona, że ewentualne koszty najmu wyższe niż proponowane przez ubezpieczyciela nie będą pokryte przez zakład ubezpieczeń. Oceniając zachowanie poszkodowanej nie można uznać, że wymagania przed nią postawione, jako przed wierzycielem, który zobowiązany jest do współdziałania z dłużnikiem (art. 354 § 2 k.c.), były wygórowane bądź trudne do spełnienia. Z łatwością można było wszak po uzyskaniu oferty ze strony powoda zatelefonować pod numer wskazany przez ubezpieczyciela bądź napisać na podany przezeń adres mailowy, aby uzyskać potrzebne informacje co do oferty najmu proponowanego przez podmiot współpracujący z pozwanym i dokonać następnie porównania tychże ofert, a w efekcie tego dokonać wyboru oferty najbardziej korzystnej, nie tylko zresztą w aspekcie wysokości czynszu najmu. Poszkodowana tego minimum staranności nie wykazała, nie była zainteresowana takim działaniem, było dla niej nieistotne z kim zawrze umowę najmu. Działo się tak zapewne dlatego, że A. G. była przekonana, iż jakiegokolwiek koszty najmu by nie były i tak ona ich nie poniesie, ale w całości pokryje je ubezpieczyciel. Jak wskazał Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie, w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Skoro poszkodowana tego nie uczyniła przed decyzją o zawarciu umowy najmu, natomiast poinformowała ubezpieczyciela o najmie pojazdu zastępczego dopiero po tym jak była już związana stosowną umową na czas oznaczony bez możliwości jej wypowiedzenia (gdyby na przykład ubezpieczyciel przedstawił ofertę korzystniejszą), to nie można było uznać, że w należyty sposób wywiązała się ze swojego obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem przy realizacji zobowiązania. Rację ma przy tym Sąd I instancji, że poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwać firmy oferującej najtańsze usługi, a jedynie podjąć decyzję celową i w realiach konkretnej sprawy najbardziej racjonalną. By jednak taką decyzję podjąć musi spełnić przynajmniej minimum tego, co prawo od niego wymaga, a nie wykazywać się całkowitą beztroską i brakiem jakiegokolwiek działania, które, w czasach łatwości komunikacyjnej umożliwiającej szybki przepływ informacji, nie jest przecież ani czasochłonne ani skomplikowane.

Reasumując, Sąd II instancji uznał, że apelacja jest zasadna i prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku w sposób żądany przez skarżącego, do czego podstawę procesową stanowił art. 386 § 1 k.p.c. Zmiana wyroku i oddalenie powództwa skutkowały również koniecznością modyfikacji rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania przed Sądem I instancji. Koszty te, obejmujące wynagrodzenie i wydatki pełnomocnika, winien ponieść powód według zasady odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Powoda obciążają wedle tej samej reguły (stosowanej na zasadzie odesłania z art. 391 § 1 k.p.c.) również koszty postępowania w II instancji, na które składa się opłata od apelacji i wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego.

**ZARZĄDZENIE**

(...)

(...)

(...)